

**Dariusz JURCZAK**

Wydział Projektów Strategicznych

Sztab Komendanta Głównego Straży Granicznej – Warszawa

## **MIGRACJA LEGALNA I NIELEGALNA WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE**

*Niniejszy artykuł dedykuję śp. zmarłemu Koledze: Panu ppłk. SG dr. Krzysztofowi Jacewiczowi, Kierownikowi Zakładu Humanistycznego Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Koszalinie.*

*ppłk.SG Dariusz Jurczak*

**Streszczenie:** niniejszy artykuł jest zaledwie próbą podejścia do problematyki migracji legalnej i nielegalnej we współczesnej Polsce. Migracja powiązana jest z identyfikacją, jak również z integracją poszczególnych kategorii grup czy osób (obcokrajowców), którzy z różnych powodów znaleźli się na terytorium Polski. Owa migracja nie zawsze jest legalna. Cudzoziemcy, którzy nie dopełniają często formalności legalizacyjnych, podejmują nielegalnie pracę, są w naszym kraju sprawcami przestępstw lub wykroczeń, uczestniczą w procederze migracji zwanej nielegalną. Tym samym znajdują się w trudnym położeniu prawnym. Ci którzy są legalnie próbują identyfikować się z krajem do którego przybyli, jest to ich „nowa ojczyzna”. Podjęta w artykule tematyka stawia wiele pytań skłaniających do głębszych analiz. Odpowiedzi na nie mogą być w przyszłości liczne badania socjologiczne podejmowane przez badaczy z różnych ośrodków naukowych, wyspecjalizowanych w tej problematyce.

**Słowa kluczowe:** *migracje, imigranci, przestępczość migracyjna, migracje nielegalne, struktura ruchów migracyjnych, socjologia migracji.*

### **Wstęp**

Przemieszczania ludności dokonywały się od najdawniejszych czasów, można powiedzieć, że towarzyszyły one nierozłącznie całym dotychczasowym dziejom społeczeństwa ludzkiego.

W tradycji badań socjologicznych i antropologicznych znajdujemy bardzo ciekawe prace na temat migracji różnych ludów pierwotnych.

Migracja członków tych grup na nowe terytoria była warunkiem koniecznym ekspansji geograficznej. Migracje – zwłaszcza plemienne, na terytoria zajęte wcześniej przez inne plemiona – uznawane zostały przez historyków i archeologów za najstarsze źródła walk międzygrupowych. Podejmując ten wątek rozważań Florian Znaniecki doszedł do wniosku, że grupa społeczna dokonuje ekspansji geograficznej nie wtedy, gdy jej członkowie przenoszą się na nowe terytoria przez nikogo dotąd zajęte, lecz wtedy, gdy przenoszą się na tereny zajęte przez ludność, która do tej grupy nie należy.

Nie każda migracja, zdaniem Znanieckiego, jest więc ekspansją. Jeśli na przykład cała grupa opuszcza terytorium, które dotąd zajmowała i przenosi się na nowe obszary, nie oznacza to wcale, że początkowe terytorium zostało powiększone. Jeżeli z kolei emigruje tylko część członków danej grupy i migranci lub ich potomkowie przestają podtrzymywać kontakty społeczne z grupą pochodzenia, grupa taka traci członków bez powiększenia swego terytorium<sup>1</sup>.

Współcześnie socjolodzy pojęciem „migracja” (od łac. *migratio* – wędrowanie), obejmują wszystkie rodzaje i kierunki ruchów ludnościowych związanych z trwalszą zmianą miejsca pobytu, natomiast pojęcia takie jak *emigracja*, *imigracja*, *reemigracja* oznaczają ruchy jednokierunkowe w sensie osiedleńczym. *W ujęciu socjologicznym przez migrację rozumiemy taki ruch ludnościowy z jednego miejsca na drugie, który powoduje zmiany w strukturze społecznej środowiska, którego ludzie wychodzą oraz środowiska, do którego napływają, a także, który przenosi wartości kulturalne z jednego siedliska do drugiego.*

Demografowie przyjmują podział migracji na dwa typy podstawowe:

- *migracje wewnętrzne,*
- *migracje zewnętrzne.*

Pierwsze z nich to migracje zachodzące w obrębie granic poszczególnych państw, drugie to migracje do innych krajów. Z punktu widzenia moich zainteresowań podział ten jest jednak mało przydatny – interesują mnie bowiem te zjawiska migracyjne, które występują współ-

---

<sup>1</sup> Z. Dulczewski, *Autochtonizacja ludności na Ziemiach Zachodnich*, w: Z. Dulczewski, *Tworzenie się nowego społeczeństwa na Ziemiach Zachodnich*, Instytut Zachodni, Poznań 1961.

cześnie, w związku z wstąpieniem Polski do UE, a także wynikające ze szczególnego usytuowania Polski na pograniczu różnych światów.

### ***Cechy „polskiej” migracji***

W wyniku położenia geograficznego Polski, a także wielu procesów ustrojowych i przemian ekonomiczno – społecznych, Polska, na przełomie XX i XXI wieku znalazła się pomiędzy rozwiniętą gospodarczo i uprzemysłowioną częścią zachodnią tego kontynentu, opartą na dobrze rozwiniętych systemach rządów demokratycznych, a ubogą Europą Wschodnią i Azją – należącą do krajów słabo rozwijających się, opartych na różnych systemach rządów. Takie usytuowanie naszego kraju powodowało i powoduje, że był on najpierw postrzegany przez cudzoziemców jako kraj tranzytowy między Azją i ubogą Europą Wschodnią, a bogatą Zachodnią. Na bazie przemian polityczno – gospodarczych sytuacja w naszym kraju zaczęła się powoli zmieniać, od momentu przystąpienia Polski do UE (2004r.), a następnie do Układu Schengen (2007r.) Polska stała się krajem dynamicznie rozwijającym się, a migranci, również ci nielegalni, szczególnie z krajów azjatyckich, zaczęli upatrywać nasz kraj jako docelowy.

U podstaw dorobku prawnego Schengen leży swoboda przepływu osób, a co za tym idzie zniesienie kontroli na granicach wewnętrznych państw członkowskich Unii Europejskiej. W celu zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa, strony układu uzgodniły i podjęły specjalne zadania kompensujące zniesienie kontroli polegające przede wszystkim na zintensyfikowaniu kontroli na granicach zewnętrznych, ale także wzmocnieniu współpracy w zakresie bezpieczeństwa i polityki azylowej, ustanowieniu jednolitych zasad kontroli i wspólnej polityki wizowej oraz współpracy policyjnej i sądowej. Istotnym elementem działań stało się nasilenie kontroli o charakterze policyjnym w głębi terytorium państw członkowskich.

O zakresie tego zjawiska mogę wnioskować na podstawie moich badań, w których, spośród ogółu badanych 425 respondentów, 339 osób (86%) nie starało się o stały pobyt w Polsce. Tak duży odsetek wynika z faktu, iż w Polsce istnieje określona procedura przyznawania zezwolenia na osiedlenie się. Aby cudzoziemiec mógł ubiegać się o stały pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, muszą zaistnieć określone okoliczności, np.:

- zawarcie związku małżeńskiego przez cudzoziemca,
- uzyskanie zezwolenia na zatrudnienie lub wykonywanie innej pracy zarobkowej,

- prowadzenie działalności gospodarczej,
- podjęcie nauki.

Muszą przy tym zachodzić także okoliczności uzasadniające zamieszkiwanie cudzoziemca na terytorium Polski przez okres dłuższy niż 12 miesięcy<sup>2</sup>.

Z tych powodów tylko 51 osób (13%) ubiegało się o uzyskanie stałego pobytu w Polsce.

Częstotliwość i masowość występowania migracji ma tendencję wzrostową. Ten wzrost wykazuje związek z powiększeniem się ogólnej liczby ludności na świecie, z rozwojem nowoczesnych środków komunikacji i informacji masowej, które ułatwiają podejmowanie decyzji o wyjazdach i ich realizację. W kontekście tych procesów zmienia się stopniowo przedmiot szczególnego zainteresowania socjologów badaniami nad migracją. Najciekawsze dotąd prace dotyczyły procesów adaptacji migrantów do kultury ludności miejscowej i faz dotyczących zmian.

Postawy, wartości i aspiracje migrantów, które zdaniem S. Nowaka są same w sobie ważnym przedmiotem badań socjologa. Bada on, jak one się kształtują, od jakich społecznych czy osobowościowych czynników zależy ich treść i intensywność oraz, co równie istotne, jak określają one ludzkie działania<sup>3</sup>.

Obecnie wielu socjologów, w związku ze szczególnym momentem w dziejach współczesnych systemów społecznych interesuje treść tych postaw, wartości i aspiracji, od których szczególnie zaczyna zależeć sposób funkcjonowania, a niekiedy kształt czy wręcz częstotliwość dalszego względnie sprawnego funkcjonowania systemu społecznego.

### ***Migracja nielegalna a funkcjonowanie systemu europejskiego***

Nielegalni migranci w Polsce i Europie. Czy istnieje taka grupa migrantów? Kim oni są? Skąd pochodzą? Dokąd zmierzają? Na czym im zależy? Jakie mają prawa? Jakich praw nie mają? Czy państwo powinno tworzyć jakąkolwiek ofertę integracyjną dla tej kategorii migrantów? Co taka oferta powinna zawierać? Oto pytania, które nas dziś w procesach migracji szczególnie interesują.

Stan badań nad nielegalną migracją jest niewystarczający, co tłumaczone jest faktem, iż zagadnienie to w formie masowej pojawiło się

---

<sup>2</sup> FR. M. Hankins, *Adaptation*, w: *Encyklopedia of the Social Science*, t. 1.

<sup>3</sup> K. Jacewicz, *System wartości młodzieży Czeczenii*, Koszalin 2007.

dopiero w XX wieku. O ile w państwach Europy Zachodniej badanie nielegalnej migracji cudzoziemców osiągnęło poziom bardzo zaawansowany i istnieje pokaźna literatura na ten temat, o tyle w Polsce studia i prace badawcze ostatnich lat mają charakter wstępnych analiz.

Sytuacja taka, jak już wspomniałem, jest zrozumiała, ponieważ migracja cudzoziemców na szeroką skalę zaistniała w naszym kraju dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Przyczyny powstania tego zjawiska znamy raczej z relacji samych migrantów niż z pogłębianych badań. Dla przykładu w biografii jednego z migrantów czytamy:

*„Armenia to kraj gościnny i spokojny, na ulicach weseli ludzie z uśmiechem na twarzach, wielu turystów z różnych stron świata. Nie było tutaj wojny, ani zamieszek. Nie wiem co się stało i dlaczego. Mam dwa zawody – szlifierz, drugi kamieniarz, artysta. Na razie nie są doceniane ze względów finansowych – ludzie nie mają pieniędzy. Rząd obiecał ludziom złote góry, a dał głód i bezrobocie, sam natomiast kradnie i grabi. Jaka może być praca bez fabryki i miejsc pracy. Do migracji popycha ludzi bezrobocie, głód, brak zaufania do władzy” ( A – Armenia – M – Mężczyzna – 38 lat – ankieta – 234).*

Nielegalni migranci, nie widząc realnych możliwości życia w ojczystym kraju próbują osiedlić się w Polsce. Jest ona dla nich krajem tranzytowym lub docelowym, gdzie mogą się zatrzymać, jeżeli nie uda im się przedostać do Niemiec lub nie mają środków niezbędnych do dalszej podróży. Czynią wówczas starania o uzyskanie w Polsce prawa stałego pobytu.

W naszych badaniach mamy duży problem nie tylko w ustaleniu hierarchii ważności różnych przyczyn pojawiania się migracji nielegalnej, lecz także w ustaleniu skali tego zjawiska.

Istnieją ogromne trudności w ocenie skali nielegalnej migracji. Trudności te rosną, gdy mamy do czynienia z danymi szacunkowymi dotyczącymi nieregularnej migracji nie w jednym kraju, lecz w grupie państw. Oszacowanie i porównanie liczby migrantów w państwach członkowskich Unii Europejskiej jest niezwykle złożonym i trudnym zadaniem.

Dla wielu nielegalnych migrantów praca jest ważniejszym elementem niż status i wiążące się z tym procedury, dlatego wolą przebywać w kraju nielegalnie i być atrakcyjniejsi na rynku pracy. Wielu z nich niechętnie stara się o zalegalizowanie swojego pobytu, częściej korzystając z fałszywych dokumentów aby móc swobodnie poruszać się w kraju. Cudzoziemcy, z których część nadal Polskę traktuje jako kraj tranzytowy, starają się umknąć krajowej ewidencji ponieważ zgodnie

z postanowieniami *Konwencji Dublin II* osoby, które złożą wniosek pobytowy w Polsce z chwilą znalezienia się w innym kraju oraz kontroli legalności pobytu zgodnie z postanowieniami *Konwencji* są odsyłane do kraju, w którym złożyły wniosek po raz pierwszy. Innym zjawiskiem związanym z nielegalną migracją jest wykorzystywanie rodzimych pracodawców przez cudzoziemców starających się nielegalnie o pracę w Polsce, których głównym celem jest wyjazd do innego kraju Europy Zachodniej. Po wykonaniu całej procedury związanej z zatrudnieniem, mają legalne dokumenty do przekroczenia granicy zewnętrznej i tym samym znajdują się na obszarze europejskim, wówczas nie stawiają się w wyznaczonym miejscu, a ich celem podróży staje się nielegalna migracja do jednego z krajów Europy Zachodniej.

Przystąpienie Polski do strefy Schengen to zdecydowany komfort w wymiarze swobodnego przepływu osób, towarów, usług i kapitału przez granicę wewnętrzną. Zjawisko to przyniosło za sobą wiele nowych i trudnych identyfikacji zagrożeń. Najważniejszym i najistotniejszym zagrożeniem związanym ze zjawiskiem nielegalnej migracji stała się przestępczość związana z nielegalnym przetrzudem osób.

### ***Patologia procesów migracyjnych***

W Polsce pojawiły się prężnie działające grupy przestępcze, które rozwinęły swoją działalność czerpiąc z niej znaczne zyski.

Z problematyką nielegalnej migracji, a zwłaszcza zorganizowanego przetrzutu osób wiąże się także poważne zagrożenie jakim jest zjawisko handlu ludźmi, a zwłaszcza kobietami. Sposób działania sprawców polega na dostarczaniu kobiet często pod przykrywką legalnej oferty pracy, która w rezultacie kończy się wywiezieniem do domów publicznych gdzie zmusza się je przemocą fizyczną, psychiczną oraz aplikowaniem środków odurzających do uprawiania nierządu. Kobiety z „seks biznesu” przybywają do Polski wraz ze swoimi opiekunami. Przeważnie są to Rosjanki, Ukrainki i Białorusinki. Najczęściej przewożone są do Europy Zachodniej, chociaż czasami, Polska jest dla nich krajem docelowym. Przy przekraczaniu granicy posługują się przerobionymi paszportami zarówno polskimi jak i rosyjskimi. Procederem tym sterują dobrze zorganizowane grupy przestępcze o powiązaniach międzynarodowych czerpiąc z niego pokaźne zyski.

Problemem nie tylko socjologicznym ale socjologiczno – prawnym jest zjawisko wykorzystywania demokratycznego charakteru ustaleń prawnych dla prowadzenia nielegalnych procederów.

Prawa migrantów w Polsce zawarte są w szerokim katalogu aktów prawa krajowego, europejskiego oraz w umowach międzynarodowych. Najważniejszym aktem prawnym Rzeczypospolitej Polskiej jest *Konstytucja*. Ten akt normatywny jest zwierciadłem obecnego stosunku państwa do spraw społecznych, gospodarczych i politycznych. Ze względu na jego wagę, za bardzo pozytywną trzeba uznać deklarację zapewnienia wolności praw człowieka (art.5) co znaczy także ochrony prawnej obcokrajowców<sup>4</sup>.

Podstawowym aktem normatywnym bezpośrednio chroniącym obywateli innych państw jest *Ustawa o cudzoziemcach* z 13 czerwca 2003 r., nowelizowana na przestrzeni lat, która łączy ochronę interesów państwa z gwarancjami realizacji praw cudzoziemców w Polsce. Wprowadza regulacje prawne, które pozwalają na swobodny rozwój ruchu turystycznego, przyjazdów w celach gospodarczych czy handlowych, równocześnie wyposażając organy państwowe w instrumenty niezbędne do przeciwdziałania napływowi nielegalnych migrantów. Zakres regulacji ustawowej obejmuje wszystkich cudzoziemców, określając, że jest to każda osoba nie posiadająca obywatelstwa polskiego. Ustawa określa zasady i warunki wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przejazdu przez to terytorium, pobytu na nim i wyjazdu cudzoziemców z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, tryb postępowania oraz organy właściwe w tych sprawach. Status prawny nielegalnych migrantów określa ww. ustawa. Wydalenie cudzoziemców i zobowiązanie ich do opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej określają przepisy prawa zawarte w art. 88 – 100 tejże ustawy, które wyliczają powody z jakich przyczyn cudzoziemcowi wydaje się decyzję o wydaleniu z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz określają szczegółowe warunki decyzji o wydaleniu. Przepisy prawne dotyczące odpowiedzialności cudzoziemców za nielegalne przekroczenia granicy Rzeczypospolitej Polskiej zawarte są w *Kodeksie Karnym* jak również w *Kodeksie Wykroczeń*.

W 2005 roku nielegalne przekroczenie granicy stanowiące przestępstwo z art. 264 § 1KK zostało przekwalifikowane i zdefiniowane w kodeksie wykroczeń w art. 49a. § 1 KW „Kto wbrew przepisom przekracza granicę Rzeczypospolitej Polskiej podlega karze grzywny”<sup>5</sup>.

Myślę, że ten zapis niestety ośmielił do podejmowania prób nielegalnego przekraczania granicy, ponieważ konsekwencje związane z nieudaną próbą przestały być dotkliwe i zniechęcające.

---

<sup>4</sup> D. Jurczak, *Nielegalna migracja cudzoziemców na pograniczu polsko – niemieckim 1996 – 2000. Studium socjologiczne*, WSliE, Olsztyn 2009.

<sup>5</sup> *Kodeks Wykroczeń*, 2006.

W walce z organizowaniem innym osobom przekroczenia wbrew przepisom granicy RP pod groźbą kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat został wprowadzony przepis art. 264 § 3 KK, dzięki któremu dano silne narzędzie do walki z zorganizowaną przestępczością związaną z przerzutem i handlem ludźmi.

Przedstawione akty prawne jednoznacznie ukazują sankcje, jakich mogą spodziewać się cudzoziemcy nielegalnie przekraczający granicę polską wbrew obowiązującym przepisom.

Ważnym elementem związanym z pomocą prawną migrantom są organizacje rządowe, w tym:

- Urząd do Spraw Cudzoziemców,
- Departament Polityki Migracyjnej MSWiA,
- Zespół ds. Zwalczania i Zapobiegania Handlowi Ludźmi,
- Komenda Główna Straży Granicznej

oraz organizacje pozarządowe takie jak m.in.:

- Polska Akcja Humanitarna,
- Stowarzyszenie Interwencji Prawnej,
- Helsińska Fundacja Praw Człowieka,
- Caritas Polska,
- Fundacja „Dzieci Niczyje”,
- Fundacja Ocalenie.

Pisząc powyższe stwierdzenie na temat patologicznych zjawisk związanych z migracją uświadomiłem sobie, że podejmowanie badań nad tymi nowymi zjawiskami współgra z nową tendencją w badaniach socjologicznych polegającą na zwracaniu uwagi na los człowieka – migranta i na jego, czasem ryzykowne, dążenie do własnej wizji szczęścia.

### ***Migracja indywidualna jako próba realizacji własnej wizji dobra***

W tradycji socjologicznej trwała jest tendencja patrzenia na migracje jako zjawisko masowe, obejmujące wielkie grupy ludzi. Ale coraz to większa liczba badaczy zwraca uwagę na potrzebę nowego podejścia do tego zjawiska.

Zdaniem Roberta B. Woźniaka, badania socjologiczne nad zjawiskiem migracji ciągle postępują i będą podlegać ustawicznym zmianom. Ze względów socjologicznych istnieje potrzeba podziału migracji na



mikro–, mezo–, makro– a nawet mega migracje. Klasyczny jest podział migracji na **dobrowolne** i **przymusowe**, w których zupełnie inaczej aktualizują się postawy społeczne<sup>6</sup>.

Brunon Bartz twierdzi, że migracja może być rozumiana nie tylko jako proces przystosowania się do systemu społecznego, ale także jako próba indywidualnego rozwiązania problemów życiowych. W tym sensie migranci, a więc również wysiedleńcy, ponoszący w konsekwencji cały ciężar ucieczki, znajdują się w centrum uwagi. Próba zaspokojenia potrzeb osobistych na drodze migracji wywodzi się najczęściej z napięć powstałych w psychice człowieka przez negatywne następstwa<sup>7</sup>.

Według teorii Hondricha<sup>8</sup> negatywne następstwa oznaczają, że ktoś znajduje się w następującej sytuacji:

- a) nie ma dostępu do dóbr materialnych i niematerialnych związanych z potrzebami żywymi;
- b) widzi inne osoby, w tym siebie, wcześniej lub później w roli posiadaczy tych dóbr;
- c) chce te dobra mieć;
- d) widzi szansę ich osiągnięcia.

Między wysoką oceną dobra a możliwością dysponowania nim powstaje napięcie, które Hondrich nazywa zakłóceniem harmonii. Pojęcie dobra ma dla potencjalnych migrantów funkcję wyjątkową, gdyż wpływa na ich decyzję o wyjeździe<sup>9</sup>.

Jan Sztumski pisze: „Człowiek – ujmowany ontogenetycznie – żyje zarówno w środowisku naturalnym, jak i społecznym. Styka się w nim z dużą liczbą zjawisk przyrody, społecznych, materialnych i niematerialnych. Niektórym z nich ludzie nadają szczególne znaczenie, uważają je za wyjątkowo cenne ze względu na ich właściwości, jakie rzeczywiście mają. Składają się one na osobliwy świat wartości, który stanowi

<sup>6</sup> R.B. Woźniak, *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko – niemieckiego*, Uniwersytet Szczeciński, Rozprawy i Studia T (CDX), Szczecin 1999, s. 42.

<sup>7</sup> B. Bartz, *Idea wielokulturowego wychowania w nowoczesnych społeczeństwach*, Duisburg – Radom 1997, s. 43.

<sup>8</sup> K.O. Hondrich, *Wirtschaftliche Entwicklung, Soziale konflikte Und politische Freiheiten*, Frankfurt/M. 1970, s. 53.

<sup>9</sup> K.O. Hondrich, *Wirtschaftliche Entwicklung, Soziale konflikte Und politische Freiheiten*, Frankfurt/M. 1970, s. 53 I nast.

*obok naturalnego i społecznego, kolejne środowisko egzystencji człowieka*<sup>10</sup>.

Wiedza na temat współczesnych migracji może być zdobywana na podstawie publikowanych statystyk, opracowań i analiz, materiałów statystycznych, materiałów ludnościowo – ewidencyjnych, badań socjologicznych<sup>11</sup>. Dostarcza wtedy znakomitego materiału do analizy zjawisk masowych. Ale nasza wiedza o zjawisku migracji może pochodzić także z badań indywidualnych losów migrantów, zwłaszcza gdy chcemy poznać ich drogę do własnego dobra.

To indywidualizujące podejście do migrantów wcale nie musi być przeciwstawiane bogatej w Polsce tradycji pochodzenia migrantów jako członków określonych grup społecznych i narodowościowych. Proces formowania się grup mniejszościowych nadal występuje. Dlatego pomocna mogłaby być tutaj teoria tworzenia się imigranckich grup etnicznych, formułowana przez autorów „Chłopa polskiego w Europie i Ameryce”<sup>12</sup>.

Głównym przedmiotem zainteresowania Thomasa i Znanieckiego był proces kształtowania się społeczności o mieszanej strukturze społecznej. W przedstawionej teorii formowania się grup etnicznych Znaniecki wyróżnił pięć etapów tworzenia się społeczności polsko – amerykańskiej:

1. utworzenie i zorganizowanie domu noclegowo – stołówkowego,
2. założenie towarzystwa wzajemnej pomocy,
3. powstanie gminy o charakterze parafialnym,
4. powstanie polskiej dzielnicy,
5. tworzenie się organizacji o charakterze ponadterytorialnym (ponadlokalnym).

Znaniecki uwzględnił oczywiście te etapy migracji, które mógł objąć swoimi własnymi badaniami<sup>13</sup>.

Badając nielegalną migrację cudzoziemców w strefie pogranicza polsko – niemieckiego zauważyłem potrzebę wyodrębnienia faz wrasta-

---

<sup>10</sup> J. Sztumski, *Człowiek i wartości*, Katowice 1992.

<sup>11</sup> R.B. Woźniak, *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko – niemieckiego*, Uniwersytet Szczeciński, Rozprawy i Studia T (CDX), Szczecin 1999, s. 42.

<sup>12</sup> W.J. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, Warszawa 1976, s. 8.

<sup>13</sup> St. Lisiecki, *Robotnicy cudzoziemscy w strukturze społeczeństwa zachodniopomorskiego*, Poznań 1991, s. 176.

nia migrantów w życie, stawiając pytanie badanym. ***Czy widzi Pan(i) realną szansę normalnego życia w przyszłości tu w nowym kraju ojczystym dla siebie i rodziny?*** Otrzymałem odpowiedź, że to sprawa nie prosta. Trzeba ją rozwiązywać etapami.

### ***Migracja nielegalna w świetle badań własnych***

Tradycje i doświadczenia F. Znanieckiego i jego współpracowników odegrały istotną rolę w projektowaniu moich badań nad nielegalną migracją we współczesnej Polsce.

W badaniach nielegalnych migrantów wykorzystano technikę analizy wytworów (biografie opisujące życie badanych, listy do rodziny, najbliższych i znajomych) analizę dokumentów i obserwację uczestniczącą. Zebrany materiał pozwolił na wzbogacenie wiedzy o życiu migrantów, problemach jakie wynikają w trakcie migrowania, sposobach dokumentowania nielegalnej migracji. Biografie cudzoziemców oznaczono określając ich:

- narodowość,
- płeć,
- wiek,
- numer kwestionariusza wywiadu.

Wykorzystywanie wytworów dokumentów w badaniach ma swoją bogatą historię. Wystąpiło nie tylko w badaniach Floriana Znanieckiego<sup>14</sup>.

Florian Znaniecki ukazuje emigrację Polską w Ameryce poprzez bogactwo nagromadzonej korespondencji pomiędzy migrantami polskimi a ich rodzinami<sup>15</sup>. R. B. Woźniak prezentuje wypowiedzi licealnej młodzieży ukraińskiej odnoszące się do stosunków polsko – ukraińskich<sup>16</sup>. Edward Hajduk twierdzi, że biografię można uznać za społeczny wzór orientacji jednostki<sup>17</sup>. Pojęciu biografii nadaje się jeszcze inne znaczenie. Jest ona utożsamiana z systemem reguł, które pomagają społeczeństwu

---

<sup>14</sup> W.J. Thomas, F. Znaniecki, *The Polish peasant In Europe and America*, New York 1927, s. 8. I nast.; zob.: W.S. Kowalski, *Typy migracji*, Warszawa 1946, s. 329.

<sup>15</sup> W.J. Thomas, F. Znaniecki, *The Polish...*, dz. cyt., s. 8.

<sup>16</sup> R.B. Woźniak, *Obraz Niemiec i Niemców w świadomości polskiej młodzieży pogranicza*, Szczecin, 1997, s. 31.

<sup>17</sup> E. Hajduk, *Wzory przebiegu życia*, Zielona Góra 1996, s. 50.

utrzymywać ciągłość jego kultury i powtarzalność przebiegu życia realizowaną przez wiele jednostek<sup>18</sup>.

Do głębszego zobrazowania problemu osiedlenia się migrantów w Polsce zwrócono się do badanych z prośbą o napisanie krótkich biografii. W jednej z nich czytamy:

*„Ja, Poliszczuk Galina Nikołajewna ur. W 1954 roku – Katmanowo, Ałtajski Kraj. Wykształcenie niepełne wyższe, zawód – księgowa. W 1975 roku wyszłam za mąż za Poliszczuk Wiktora Aleksandrowicza, który ukończył Szkołę Lotniczą w Charkowie. Mam syna – Poliszczuk Denis, który ukończył Szkołę Teatralną w Charkowie, obecnie pracuje w teatrze dramatycznym w Charkowie. Córka – Poliszczuk Wiktoria urodziła się w 1983 roku w Legnicy w Polsce, ponieważ mąż odbywał tam służbę wojskową od 1982 do 1987 roku. Wiktoria obecnie uczy się w szkole średniej, a po jej ukończeniu marzeniem córki jest kontynuacja nauki na Akademii Medycznej. Prawie pięć lat mieszkam w Polsce, zajmując się handlem, pomagam materialnie dzieciom. W Polsce spotkałam człowieka, z którym mieszkam od 4 lat. Chcę zostać w Polsce i zawrzeć z nim związek małżeński. Zwróciłam się do Warszawy do Departamentu ds. Uchodźców z prośbą o pozwolenie na dalszy pobyt w Polsce. Obecnie czekam na odpowiedź, mam nadzieję, że pozytywną” (R – Rosja – K – kobieta – 45 lat – ankieta – 423 ).*

Jak wynika z wypowiedzi cudzoziemki istnieje wśród migrantów silne pragnienie normalnego życia, posiadania rodziny, harmonii w stosunkach małżeńskich. W przypadku tej osoby duży wpływ na zamieszkanie w Polsce miało poznanie mężczyzny, Polaka i chęć związania się z nim. Można przypuszczać, iż poprzedni związek małżeński nie był udany.

Procesy migracji oznaczają nie tylko zmianę zamieszkania, lecz obejmują całkowitą zmianę przynależności i przystosowania jednostki do społeczności. Zmiana społeczności powoduje zmianę pracodawcy, przyjaciół sąsiadów i różnych więzi społecznych łączących te zbiorowości – podczas gdy osoba zmieniająca miejsce zamieszkania w ramach jednej społeczności prawdopodobnie nie spowoduje zerwania tych więzi<sup>19</sup>.

---

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> R.B. Woźniak, *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko – niemieckiego*, Uniwersytet Szczeciński, Rozprawy i Studia T (CDX), Szczecin 1999, s. 42 - 43.

Zróznicowane są przyczyny wyjazdu migrantów z kraju ojczystego. Jedni opuszczają go w poszukiwaniu lepszego życia, inni w celu zarobienia pieniędzy. Są i tacy, których do ucieczki z kraju zmusza prześladowanie. Ten wątek można znaleźć w wielu biografiach badanych cudzoziemców.

*„Ja, Borkowski Andrej Mieczysławowicz ur. się w Bobrysku 18.03.1972 r. Kraj ojczysty Białoruś. Mam brata i siostrę. Ojciec mój nie żyje. Ukończyłem 8 klas, a następnie kontynuowałem naukę w średniej szkole zawodowej im. Czernysza. Ukończyłem szkołę otrzymując dyplom elektromontera sprzętu elektrycznego. W 1990 r. rozpocząłem służbę wojskową w jednostce desantowej. Po odbyciu służby wojskowej w 1992 r. rozpocząłem naukę na Akademii Wychowania Fizycznego – zaocznie. Studiów nie ukończyłem ze względów finansowych. W 1992 roku zdałem również egzamin w walce wręcz u M.M. Kalimka, który jest prezydentem federacji karate – „Fudokan”. Otrzymałem licencję trenera młodszych i średnich grup. Następnie każdego roku zdawałem inne egzaminy, wiele razy uczestniczyłem w zawodach. W 1994 r. zdałem egzamin w Kiszyniowie na 3 kjn. W 1997 r. zdałem na 1 dan (czarny pas). Nastąpiła zmiana prezydenta federacji „Fudokan”. Odiniec, poprzedni prezydent, otworzył własną firmę i zaproponował, abym został jego ochroniarzem. Okradziono mieszkanie Odinca, o co zostałem posądzony. Musiałem pożyczyć pieniądze od mamy i przyjechałem do Polski przekraczając granicę razem z siostrzeńcem, aby otrzymać azyl polityczny. Jestem prześladowany w swoim mieście z powodu okradzionego mieszkania. W Białorusi są ogromne trudności ze znalezieniem pracy w sporcie. Bezrobocie, szczególnie duże wśród młodzieży” (B – Białoruś – M – mężczyzna – 29 lat – ankieta – 390).*

Powyższa biografia pokazuje walkę człowieka z przeciwnościami losu. Sytuacja, w jakiej się znalazł cudzoziemiec, nie pozostawiła mu wyboru. Wybrał drogę ucieczki z kraju ojczystego. Zmusiła go do tego również sytuacja społeczna i ekonomiczna, brak widoków na przyszłość.

Czym jest kwestia społeczna w migracji? Już prekursor polskiej polityki społecznej, Ludwik Krzywicki, definiował to pojęcie jako całość kształt negatywnych społecznych konsekwencji – niedomagań społecznych – zachowań pod wpływem zmieniających się warunków i stosunków produkcji<sup>20</sup>. Jej zadaniem, według innego polityka społecznego, Stanisława Gąbińskiego, jest zapewnienie nowożytnemu społeczeństwu rów-

<sup>20</sup> L. Krzywicki, *Wstęp do historii ruchów społecznych*, Warszawa 1926, s. 12.

nowagi i rozwoju wśród nowych warunków życia<sup>21</sup>. Negatywne konsekwencje społeczne są wynikiem ucieczek migrantów z kraju rodzinnego. Taką konsekwencją jest z pewnością prześladowanie z powodu przynależności partyjnej, często niezgodnej z władzą rządzącą.

*„Urodziłem się 23.12.1939 w Wilnie. Jestem z pochodzenia Polakiem. Ukończyłem technikum handlowe o specjalności towaroznawstwo. Pracowałem w swoim zawodzie. Jestem rozwiedziony. Byłem członkiem partii „Sajudis” na Litwie. Grożono mi w różny sposób. Moi rodzice urodzili się w Polsce i tam mieszkali całe życie. Ja również czuję się Polakiem. W Szczecinie mieszkam z kobietą, z którą chcę związać się na całe życie”* (L – Litwa – M – 60 lat – ankieta – 412).

Z tych słów wypływa wielka gorycz, pragnienie powrotu do rodzinnych korzeni, a motorem pobudzającym te marzenia są utracone więzy z krajem pochodzenia.

Niemiecka Straż Graniczna podczas przekraczania granicy z Polski do Niemiec zatrzymała 225 badanych osób (53,2%). Największą grupę stanowili wśród nich Rosjanie – 70 osób (16,5%), nieco mniejszą – migranci innych narodowości – 63 osoby (14,8%). Na kolejnym miejscu uplasowali się Ukraińcy i Ormianie – po 46 osób (po 10,8%).

Polska Straż Graniczna zatrzymała 78 ankietowanych (18,4%), w tym 24 Ukraińców (5,6%), 20 Rosjan (4,7%), 17 Ormian (4,0%) i 17 cudzoziemców innych narodowości (4,0%).

Nieco mniej osób zatrzymała niemiecka policja – 63 badanych (14,9%), z tego 28 Rosjan (6,6%), 9 Ukraińców (2,1%), 7 Ormian (1,6%) i 19 przedstawicieli innych narodowości (4,5%).

Tylko 1 osoba (0,2%) narodowości ukraińskiej została zatrzymana przez policję polską.

Nielegalni migranci w przeważającej większości (240 osób – 62,8%), zatrzymywani byli przez niemiecką Straż Graniczną, z czego za nielegalne przekroczenie granicy z Polski do Niemiec zatrzymano 184 osoby (48,1%). Zgodnie z *Umową o współpracy w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej i współpracy w zakresie skutków wynikających z ruchów migracyjnych*, zawartą między rządami Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec, cudzoziemcy ci przekazywani są polskiemu służbom granicznym<sup>22</sup>.

---

<sup>21</sup> S. Gąbiński, *Wykłady z ekonomiki społecznej*, Lwów 1913.

<sup>22</sup> *Umowa między Rządem RP a Rządem RFN o współpracy w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej z dnia 06.11.1991* – zatwierdzona uchwałą nr 154 Rady Ministrów z 22.11.1991. Protokół z dnia 07.05.1993 r., s. 98. Uchwała Rady Ministrów nr 49 z dn. 15 czerwca 1993 r. art. 1§ 3.

Polska Straż Graniczna zatrzymała 74 osoby (19,4%), w tym 56 osób (14,6%) za nielegalne przekroczenie granicy polsko – niemieckiej, natomiast 68 badanych (17,8%) zostało zatrzymanych przez niemiecką policję już na terenie Niemiec, gdzie przebywali nielegalnie.

Wskutek słabej znajomości strefy nadgranicznej zatrzymano 46 osób (12,0%). Za przebywanie w strefie nadgranicznej bez dokumentów tożsamości zatrzymano 20 osób (5,2%). Zatrzymanie 13 osób (3,4%) było konsekwencją braku znajomości przez nich języka, działanie grup mafijnych spowodowało zatrzymanie 15 osób (3,9%). Kolejne nielegalne przekroczenie granicy polsko – niemieckiej było powodem zatrzymania 6 osób (1,5%) a popełnienie przestępstwa na terenie Niemiec, czyli wtórna nielegalna migracja – 2 osób (0,5%).

Powyższa analiza dowodzi, że granica polsko – niemiecka jest bardzo szczelna od strony niemieckiej. Możliwości techniczne niemieckich służb granicznych (np. posiadanie przyrządów termowizyjnych, zamontowanych w pojazdach, a służących do obserwacji terenu przygranicznego w nocy) pozwalają na szybkie i skuteczne śledzenie przemieszczających się grup ludzi. Cudzoziemcy przebywający w obrębie granicy nie mają praktycznie żadnych szans na niezauważalne przedostanie się na stronę niemiecką.

Prawnym skutkiem nielegalnej migracji było zatrzymanie i umieszczenie migrantów w areszcie Straży Granicznej w Szczecinie. Kolejny etap postępowania z cudzoziemcem to wydalenie cudzoziemca z Polski do kraju pochodzenia. W przypadku braku dokumentów tożsamości lub popełnienie przestępstw na terenie Niemiec albo Polski, bardziej dotkliwe stało się zastosowanie przez Sąd Rejonowy w Szczecinie aresztu w celu wydalenia. Cudzoziemcy osadzeni w areszcie deportacyjnym przeżywają często wielkie frustracje, tęsknią do rodzinnych stron, czują się zawiedzeni. Piszą swoje biografie, analizują swoje życie.

W jednej z nich czytamy:

*„Urodziłem się 30.08.1975 r. Moim krajem jest Mołdawia. Rodzina moja składa się z sześciu osób. Ojciec – ekonomista z wykształceniem wyższym, Matka – księgowa, ekonomista, również posiada wykształcenie wyższe. Ja jestem najstarszy z braci. Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1990 roku rozpocząłem naukę w koledżu samochodowym w Kiszyniowie, który ukończyłem w 1994 roku. Następnie kontynuowałem naukę na Uniwersytecie Technicznym na wydziale mechaniki, który ukończyłem w 1998 roku, otrzymując dyplom inżyniera transportu samochodowego. Po ukończeniu studiów przez rok poszukiwałem pracy, ale bez powodzenia. Postanowiłem pojechać do Niemiec na zarobek, ale*

*trafiłem do więzienia w Polsce, co bardzo mnie martwi. Ale myślę, że wszystko będzie dobrze. Mam brata, który uczy się w koledżu informatycznym i dwie siostry bliźniaczki, które jeszcze uczą się w szkole. Chciałbym lepiej żyć, dlatego postanowiłem wyjechać do Niemiec, aby zarobić pieniądze i zmienić jakoś swoją sytuację. Bezrobocie w naszym kraju zmusza ludzi do opuszczenia swojego kraju rodzinnego w poszukiwaniu pracy i możliwości zarobku” (M – Mołdowa – M – mężczyzna – 24 lata – ankieta – 415).*

Zdaniem R.B. Woźniaka, „(...) nie wszyscy cudzoziemcy na pograniczu mają równy dostęp do prawomocnych środków. Jedni z nich są bardziej wykształceni, inni mniej, jedni otrzymują wizę, a inni nielegalnie przekraczają granicę i otrzymują pracę. Dostęp do legalnych środków warunkuje korzystniejsze warunki życia cudzoziemców. Formy zachowania regulowane są przez kraj docelowy migrantów, wówczas prawa tego kraju określają jako nieprawomocne te zachowania, które zagrażają ustalonym formom życia. Wśród migrantów, zwłaszcza nielegalnych, sporo jest osób wychodzących z założenia, że nielegalna migracja może być źródłem wielu nagród i przywilejów”<sup>23</sup>.

Marzeniem cudzoziemców jest znalezienie pracy poza granicami kraju, szansy na normalne funkcjonowanie w życiu i polepszenie warunków bytowych rodziny. W kolejnej biografii czytamy:

*„Urodziłem się 15.06.70 r. w miejscowości Kagul. W 1985 roku ukończyłem szkołę podstawową, a następnie kontynuowałem naukę w szkole średniej – zawodowej, którą ukończyłem w 1988 roku. W latach 1988 – 1990 odbywałem służbę wojskową. W 1991 roku rozpocząłem pracę w brygadzie traktorzystów. Moja rodzina składa się z dwóch osób: ja i moja mama, ojca nie mam. Obecnie trudno znaleźć u nas pracę i dlatego musiałem wyjechać z kraju. Chciałem wyjechać do Belgii, ale nie udało mi się dojechać. Zostałem zatrzymany przez niemiecką policję i przekazany polskiej Straży Granicznej” (M – Mołdowa – M – Mężczyzna – 29 lat – ankieta – 395).*

Jak pisze Robert B. Woźniak, nielegalni migranci chcą uzyskać sukces, lecz używają do tego niedozwolonych środków<sup>24</sup>.

---

<sup>23</sup> R.B. Woźniak, *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko – niemieckiego*, Uniwersytet Szczeciński, Rozprawy i Studia T (CDX), Szczecin 1999, s. 126.

<sup>24</sup> R.B. Woźniak, *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko – niemieckiego*, Uniwersytet Szczeciński, Rozprawy i Studia T (CDX), Szczecin 1999, s. 126.



Działanie ich często wykracza poza ramy prawne. Aby osiągnąć swój cel, nie myślą o konsekwencjach, jakie mogą ich za to spotkać.

Wielu cudzoziemców podczas pobytu w areszcie deportacyjnym, uświadamia sobie, że nielegalna migracja była jedyną drogą do realizacji ich pragnień, na co zwracają uwagę w swoich życiorysach.

*„Urodziłem się 09.02.1967 roku w Nowoworoneżu w Rosji, w rodzinie czteroosobowej. Mama – księgowa w technikum, ojciec elektryk, od 1966 roku inwalida I grupy (doznał urazu głowy podczas pracy, co spowodowało paraliż lewej strony ciała). Siostra moja ur.1962 roku (zamężna od 1984, ma dwoje dzieci: córkę i syna). W 1982 roku ukończyłem szkołę podstawową i rozpocząłem naukę w technikum energetycznym o specjalności elektrownie, sieci i systemy energetyczne. W 1986 roku, po obronie dyplomu na ocenę dobrą, rozpocząłem pracę w centrum naukowym jako technik ds. konserwacji i obsługi technicznych środków nauczania. Wiosną tego roku zostałem powołany do wojska. Służbę wojskową odbywałem w wojskach straży granicznej na Dalekim Wschodzie, na granicy z Chinami. W 1988 zostałem zdemobilizowany. Pracowałem w poprzednim miejscu pracy i rozpocząłem zaoczne studia na Politechnice. 5.11.1988 roku ożeniłem się. W 1989 roku przeszedłem na stanowisko kierownika ds. zaopatrzenia w tym samym zakładzie pracy. W 1990 roku urodził mi się syn. W 1991 roku rozpocząłem pracę w prywatnej firmie na stanowisku zastępcy dyrektora ds. handlowych. Przepracowałem sześć miesięcy i byłem zmuszony zwolnić się z powodu niezrealizowania umów ze strony dyrektora firmy. Jesienią tego roku postanowiłem zająć się handlem. Najlepiej handlowało się w Polsce, czym zajmowałem się do 1993 roku. Zebrałem pewną sumę pieniędzy i wróciłem do rodzinnego miasta, aby tam otworzyć sklep. W 1995 roku z wielu powodów rozwiódłem się. Na poczet alimentów zostawiłem żonie sklep i wyjechałem. Osiedliłem się w Denogorsku, poznałem tam swoją obecną żonę ("spotkały się dwie dusze stęsknione pieśczoży"). Zacząłem pracować w swoim zawodzie, w miejskiej sieci elektrycznej, gdzie pracuję po dzień dzisiejszy. Sytuację materialną mojej rodziny oceniam jako zadowalającą. W moim kraju bezrobocie popycha ludzi do kradzieży, a nawet do samobójstw. Bezrobotni, nie widząc wyjścia z sytuacji, załamują się, zaczynają pić, przez co skazują samych siebie na degradację. Wielu migrantów opuszcza swój kraj w poszukiwaniu zarobku i lepszych warunków życia. Jednym z nich jestem ja. Tym razem nie udało mi się osiągnąć celu. Zostałem zatrzymany na granicy przez niemiecką straż graniczną. Właśnie siedzę w areszcie i oczekuję na deportację do kraju rodzinnego” (R – Rosja – M – mężczyzna – 32 lata – ankieta – 380).*

Na podstawie przedstawionych biografii nasuwa się kilka wniosków:

- położenie materialne rodziny zmusza cudzoziemców do podejmowania decyzji o opuszczeniu kraju ojczystego;
- ogromne bezrobocie nie pozostawia wyboru – albo „wegetacja” w kraju rodzinnym, albo próba nielegalnego przedostania się do Niemiec: w przypadku niepowodzenia powrót do kraju, deportacja z Polski;
- migranci żyją jednak nadzieją, iż jeśli nawet zostaną odesłani do kraju pochodzenia, spróbują ponownie „szczęścia” jakim jest migracja, nawet za cenę pójścia do więzienia.

Bardzo dużo migrantów, 333 badanych (36,1%), stwierdziło, że sytuacja materialna rodziny w przyszłości będzie bez zmian, a to właśnie rodzina jest dla cudzoziemca najważniejsza w życiu – potwierdziło to 287 osób (31,1%). Stąd wśród migrantów wielka potrzeba migrowania. Warto zwrócić uwagę na fakt, że duża grupa respondentów (149 osób – 16,1%) negatywnie oceniła przyszłą sytuację materialną rodziny. Powodem takiego stanu rzeczy są między innymi bezrobocie w kraju ojczystym i brak perspektyw na przyszłość, ponieważ drugie miejsce wśród najważniejszych wartości życiowych 215 (23,3%) cudzoziemców – stanowi praca.

Było jednak 95 respondentów (10,3%), którzy stwierdzili, że sytuacja materialna ich rodziny w przyszłości zdecydowanie poprawi się. W opinii 204 (22,1%) osób na kolejnym miejscu znalazły się dobre warunki życia. 345 ankietowanych (37,4%) nie określiło swojego zdania na temat sytuacji materialnej rodziny w przyszłości. Prawdopodobnie wynika to z ogromnej niepewności dotyczącej życia migrantów w kraju ojczystym, jak również dużych obaw o byt rodziny i zapewnienie jej odpowiednich warunków materialnych. To właśnie one są ważnym czynnikiem zmuszającym 71 (7,7%) cudzoziemców do wyboru drogi, jaką jest nielegalna migracja. Ważne miejsce w hierarchii wartości życiowych 50 (5,4%) migrantów zajmuje wyjazd z kraju ojczystego. Możliwość osiedlenia się w Niemczech i podjęcie pracy wskazuje 36 osób (3,9%), naukę – 24 osoby (2,6%), seks – 17 osób (1,8%) oraz religię – 18 osób (1,9%).

Przedstawione wyniki badań jeszcze raz potwierdzają tezę, iż właśnie w migracji, odnajdują cudzoziemcy jedyną szansę dla siebie i swoich rodzin. Daje im ona poczucie bezpieczeństwa, stwarza możliwości poprawy warunków materialnych, jest receptą na przetrwanie. Ta chęć normalnej egzystencji wyrysowana jest na twarzach migrantów, ale

najlepiej oddają to biografie, pisane podczas pobytu w areszcie deportacyjnym w Szczecinie.

W kolejnym z nich czytamy:

*„Urodziłem się w rejonowym mieście na Białorusi. Tak jak wszyscy poszedłem do szkoły i ukończyłem jedenaście klas, otrzymawszy złoty medal za naukę. Z wielkim trudem i pragnieniem rozpocząłem studia w Instytucie Języków Obcych. Po pięciu latach nauki osiągnąłem cel. Otrzymałem dyplom z wyższym wykształceniem i zacząłem pracować w szkole – uczyłem dzieci klas początkowych. Z dziećmi było wesoło, rozumiałem je i one również lubiły mnie i szanowały. Po przepracowaniu pół roku, w kraju zaczął się kryzys ekonomiczny i zostałem zwolniony z pracy. W wieku 18 lat ożeniłem się i stworzyłem rodzinę. Pensja nauczycielska wystarczała z ledwością na wykarmienie rodziny. Jedynym szczęściem dla mnie teraz i na zawsze jest córeczka, dla której jestem gotowy na wszystko. Zacząłem dorabiać w firmach, organizacjach, ale mimo wszystko nie pozwalało mi to na zabezpieczenie finansowe żony i dziecka. Zgromadziwszy trochę pieniędzy, zaczęliśmy z kolegą jeździć za granicę i handlować samochodami i częściami zapasowymi. Zarobek był wystarczający dla rodziny. Nie minęło jednak pół roku, jak wyszły nowe prawa wydane przez prezydenta republiki, co doprowadziło do zdławienia mojego zarobku i pozbawienia mnie chleba. Ale czas biegnie szybko i jakoś trzeba wychować dziecko. Każdy ojciec rozumie, czym dla niego jest syn, lub córka. Będąc wiele razy w Polsce, zacząłem zaczepiać się przy różnych pracach. Zrozumiałem, że w tym kraju ludzie żyją nie tak, jak u nas. Po ukończeniu studiów można pracować w swoim zawodzie i żyć w dostatkach. Zaczynam rozumieć, że pięć lat nauki, dążenie do wiedzy i pragnienie pracy w zawodzie nauczyciela jest nie tym, do czego dążyłem po ukończeniu studiów. Patrząc na dyplom mogę tylko wspominać swoje dążenie do jego osiągnięcia i marzenie o pracy w szkole z dziećmi bez zwolnień i redukcji. Z czasem życie zmienia się, lecz wiedza zostaje. Być może na Białorusi coś się zmieni? Myślę – niewątpliwie. Ci, którzy przeczytają mój życiorys, jeśli można to tak nazwać – zrozumieją mnie” (B – Białoruś – M – mężczyzna – ankieta – 182)<sup>25</sup>.*

Wypowiedź ta, chociaż w niewielkim stopniu, zarysowuje los migranta, którego pragnieniem jest praca w zawodzie nauczyciela, utrzymanie rodziny na odpowiednim poziomie, jak również życie z nadzieją, że sytuacja społeczna i ekonomiczna kraju ojczystego ulegnie zmianie.

Jak ważna jest rodzina dla tych ludzi, możemy przekonać się w biografii napisanej przez kobietę z Mołdawii:

<sup>25</sup> (B - Białoruś - M - mężczyzna - ankieta - 182); badany mężczyzna nie określił swojego wieku.

*„Urodziłam się w Mołdawii. Do 7 lat chodziłam do przedszkola. Ukończyłam 10-letnią szkołę, a następnie technikum o specjalności – księgowość. Z powodu braku miejsc pracy w moim zawodzie, pracowałam w sklepie „Świat Dziecka” – 9 lat. Moja rodzina składa się z trzech osób: mąż, dziecko i ja. Odeszłam z pracy na własną prośbę i wyjechałam z mężem do Magadanu, z powodu stanu zdrowia. Przyjechałam do domu i już nie mogłam znaleźć pracy, w tym czasie zaczęto zamykać przedsiębiorstwa, inne natomiast, aby nie zbankrutowały, zwalniały ludzi z powodu braku pieniędzy na pensje. Obecnie nie pracuję, mój mąż jest bezrobotny, i wyjechał za granicę, aby pomóc materialnie naszej rodzinie. Mój ojciec prawie całe życie pracował na północy Rosji. Pieniądze, które tam zarobił – 5000 rubli, przywiózł do domu, kiedyś wystarczyłoby to na zakup domu, samochodu i na życie, bez problemów na kilka lat. W tej chwili można za to kupić pięć bochenków chleba. Wszystkie dodatki, które miał z tytułu pracy na północy, przepadły po odłączeniu Rosji. Matka moja również urodziła się w Mołdawii i całe swoje życie poświęciła pracy, którą lubiła i nas dzieci starała się zabezpieczyć materialnie, wspomagała moralnie i fizycznie. Obecnie jest na emeryturze, której miesięcznie nie wypłacają, a która wystarcza tylko na jeden bochenek chleba dziennie. Sytuacja materialna mojej rodziny nie jest najlepsza. W związku z bezrobociem ludzie zmuszeni są opuścić dom rodzinny w poszukiwaniu pracy. Głównym problemem migracji jest bezrobocie w naszym kraju. Mój kraj zawsze zostanie moim krajem, w którym urodziłam się, wychowałam i mieszkam” (M – Mołdawia – K – kobieta – ankieta – 40)<sup>26</sup>.*

Migranci kochają swoją ojczyznę, są przywiązani do miejsca urodzenia, wśród nich istnieje silny związek więzów rodzinnych. Jednak polityka ludzi sprawujących władzę, decydujących o rozwoju kraju, sprowadza się jedynie do zaspokajania ich własnych interesów, braku dbałości o społeczeństwo, jego potrzeby i oczekiwania.

### **Sytuacja migrantów w Polsce**

Czy Polska powinna tworzyć jakąkolwiek ofertę integracyjną dla nielegalnych migrantów? Myślę, że to bardzo ważne i jednocześnie trudne pytanie. Przystąpienie RP do Układu z Schengen przyniosło za sobą wiele przemian społecznych, gospodarczych i prawnych. Swobodny przepływ osób i towarów spowodował pojawienie się wielu nowych możliwości ale i zagrożeń. Polska stanęła na straży ochrony ważnego odcinka granicy zewnętrznej wspólnoty państw Unii Europejskiej o długości

---

<sup>26</sup> (M - Mołdawia - K - kobieta - ankieta - 40): badana kobieta nie określiła swojego wieku.

1580,77 km, granicząc z Okręgiem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej, Białorusią i Ukrainą, a więc państwami o nasilonym stopniu migracji. W związku z tak strategicznym położeniem oraz restrykcjami jakie przyjęliśmy z chwilą przystąpienia do UE oraz Układu z Schengen nasuwa się pytanie, czy jako Państwo posiadamy czytelną, skuteczną i funkcjonalną politykę migracyjną? Czy posiadamy niezbędne instrumenty jakimi powinno dysponować państwo realizujące wytyczne do jakich zostaliśmy zobligowani? Światowy kryzys gospodarczy zbiegł się z transformacją jakiej poddane zostało nasze państwo. Pojawiła się obawa napływu fali migrujących cudzoziemców, którzy do tej pory Polskę traktowali jako kraj tranzytowy a w chwili obecnej postanawiają w nim pozostać. Zapewnienie pracy i warunków bytowych, w tym edukacji, opieki zdrowotnej, warunków mieszkaniowych wiąże się z dużymi nakładami finansowymi. Ponadto pojawia się problem dostosowania administracji rządowej oraz edukacji społecznej w integracji z migrantami. Tworzone są ośrodki oraz areszty w celu wydalenia cudzoziemców, wszystko po to, by wypełnić warunki umów do jakich zostaliśmy zobligowani, lecz czy to wystarczy, czy jako Państwo jesteśmy przygotowani, by tym ludziom przedstawić konkretną ofertę? Skutki braku konkretnych rozwiązań mogą być dotkliwe i bolesne dla obu stron, zarówno dla tych ludzi, którzy w kacie desperacji zapewnienia warunków bytowych swoim rodzinom, będą szukać nielegalnych źródeł pozyskiwania środków finansowych, angażując się m.in. w międzynarodową przestępczość oraz współpracując i wchodząc w struktury organizacji terrorystycznych. Czego przykładem mogą być doświadczenia niektórych państw europejskich.

W chwili obecnej nie dysponujemy skutecznymi instrumentami, dzięki którym moglibyśmy przedstawić ofertę nielegalnym migrantom. Nie zaspokojenie ich potrzeb może wiązać się z rozwojem wszelkiego rodzaju patologii oraz fali przestępczości.

Co możemy zrobić aby sprostać nowym wymaganiom? Niewątpliwie musimy stworzyć własny model integracji cudzoziemców, dopasowany do zmieniającej się sytuacji gospodarczej i politycznej oraz realiów panujących w naszym kraju. Dużą rolę odgrywa w tym edukacja międzykulturowa i społeczna za pośrednictwem, której moglibyśmy otworzyć lukę rynku pracy oraz edukować społeczeństwo na proces integracji.

Powinniśmy również za pośrednictwem czytelnej polityki międzynarodowej poprzez różne kanały przekazu także za pośrednictwem organizacji współpracujących w krajach o nasilonym stopniu migracji wysyłać informacje, dotyczące szczegółowych danych dla osób, które zamierzają przybyć do naszego kraju, czego mogą oczekiwać, jakie są realia życia w Polsce, jakie przesłanki muszą być spełnione aby otrzymać

prawo pobytu oraz jakie grożą niebezpieczeństwa i sankcje prawne związane ze statusem nielegalnego migranta.

### **Zakończenie**

Zjawisko migracji nie jest dla współczesnej cywilizacji czymś nowym. Konsekwencjami migracji często bywa zmiana sposobu życia, zachowania, czy też wizji świata. Przemieszczenia migracyjne stają się źródłem procesów społeczno – kulturowych związanych z obecnością przybyszów w społeczeństwie przyjmującym. Główny kierunek migracji w obszarze europejskim przebiega ze Wschodu na Zachód. Polska była traktowana i nadal jest jako kraj tranzytowy, chociaż należy zaznaczyć, iż coraz większa liczba cudzoziemców szuka możliwości zamieszkania w naszym kraju.

Z badań wynika, że migracje stanowią istotny czynnik w życiu społeczeństw, a także że migranci zmieniają własny system wartości i wiedzy pozyskanej w interakcjach z innymi osobami. Cudzoziemcy modyfikują pełnione role społeczne, wybory życiowe, przyjmują nowy styl działania, który egzemplifikuje się poziomem świadomości i stopniem identyfikacji wobec innych i własnej grupy<sup>27</sup>.

Spółeczeństwo, z którym styka się migrant, jawi się mu jako rzeczywistość obiektywna i jako rzeczywistość subiektywna. W sytuacji pogranicza następuje tworzenie nowej rzeczywistości. Cudzoziemiec znajduje świat życia codziennego, dla którego próbuje znaleźć zobiektywowane uzasadnienie. W rezultacie nowa, przytłaczająca rzeczywistość „tu i teraz” wpływa na jego tożsamość. Jej zjawiska i elementy, wzory i pozytywy mają zarówno określoną strukturę przestrzenną, jak i czasową.

---

<sup>27</sup> R.B. Woźniak, *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko – niemieckiego*, Uniwersytet Szczeciński, Rozprawy i Studia T (CDX), Szczecin 1999, s. 48.

## LITERATURA

Dulczewski Z., *Autochtonizacja ludności na Ziemiach Zachodnich*, w: Z. Dulczewski, *Tworzenie się nowego społeczeństwa na Ziemiach Zachodnich*, Instytut Zachodni, Poznań 1961.

Hankins FR. M., *Adaptation*, w: *Encyklopedia of the Social Science*, t. 1.

Jacewicz K., *System wartości młodzieży Czeczenii*, Koszalin 2007.

Jurczak D., *Nielegalna migracja cudzoziemców na pograniczu polsko – niemieckim 1996 – 2000. Studium socjologiczne*, WSiE, Olsztyn 2009.

*Kodeks Wykroczeń*, 2006.

*Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2010.

Kosowicz A., Maciejko A., *Integracja uchodźców w Polsce w liczbach*, Polskie Forum Migracyjne na zlecenie UNHCR, Warszawa 2007.

Nowak S., *Postawy, wartości i aspiracje społeczeństwa polskiego – przesłanki do prognozy na tle przemian dotychczasowych*, w: *Spółeczeństwo polskie czasu kryzysu*, pod red. S. Nowaka, IFiS UW, Warszawa 2044.

*Rozporządzenie (WE) 562/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. ustanawiające wspólnotowy kodeks zasad regulujących przepływ osób przez granicę (kodeks graniczny Schengen)*.

*Rozporządzenie Rady (WE) 2133/2004 z dnia 11 grudnia 2000 r.*

Svalastoga K., *Social Mobility, the Western European Model*, "Acta Sociologica" nr 1 – 2, 1966.

Szczepański J., *Techniki badań społecznych*, Łódź 1951.

Szczepański M. S., *Regionalizm górnośląski: między plemiennością a systemem globalnym*, w: *Śląsk – Polska – Europa. Zmieniające się społeczeństwo w perspektywie lokalnej i globalnej*, Księga X Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego, Katowice 1988.

Szczurkiewicz T., *Studia Socjologiczne*, Warszawa 1970.

Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Warszawa 1970.

Szymańska K., *Cudzoziemcy w Polsce. Zarys problematyki*, w: *Dylematy tożsamości europejskich pod koniec drugiego tysiąclecia*, red. J. Mucha i W. Olszewski, Toruń 1997.

Thomas W.J., Znaniecki F., *The Polish peasant in Europe and America*, Boston 1918 – 1924.

Turowski J., *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, Lublin 1994.

*Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach z późn. zmianami (DzU z 2006. Nr 234, poz. 1694).*

*Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z późn. zmianami (DzU z 2006. Nr 234, poz. 1695).*

*Ustawa z dnia 25 czerwca 1997 O cudzoziemcach, DzU Nr 114, poz. 739, s. 3520.*

Warner W. L., Srole L., *The Social System of American Ethnic Groups*, New Haven 1945.

Weber M., *Essays in Sociology*, New York 1946.

Wiatr J., *Naród i Państwo*, wyd. 2, Warszawa 1973.

Woźniak R. B., *Zarys socjologii edukacji i zachowań społecznych*, t. 2, Koszalin 1997.

Woźniak R. B., *Prolegomena socjologii cywilizacji pogranicza*, w: *Ekologia Pogranicza*, red. H. Szukalski, Gorzów Wielkopolski – Łagów Lubuski 2002.

Woźniak R. B., *Obraz Niemiec i Niemców w świadomości polskiej młodzieży pogranicza*, Szczecin 1997.

Woźniak R. B., *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce. Studium pogranicza polsko – niemieckiego*, Uniwersytet Szczeciński, Rozprawy i Studia T (CDX), Szczecin 1999.

Woźniak R. B., *Społeczeństwo pogranicza polsko – niemieckiego. Wyzwania i dylematy*, Szczecin 2007.

Woźniak R. B., *Społeczne aspekty euroregionalizacji stref pogranicza*, w: *Ekologia Pogranicza. Ökologie der Grenzregionen*, red. H. Szukalski, Gorzów Wlkp. – Łagów Lubuski 1996.

Woźniak R. B., *Struktury społeczności małych miast*, Warszawa – Poznań 1979.



*Wywiad kwestionariuszowy. Analizy teoretyczne i badania empiryczne*, red. K. Lutyńska, A. P. Wejland, Wrocław – Warszawa 1983.

Zaborowski Z., *Wstęp do metodologii badań pedagogicznych*, Wrocław 1983.

Znaniński F., *Socjologia walki o Pomorze*, Toruń 1935.

Znaniński F., *Współczesne Narody*, PWN, Warszawa 1990.

Znaniński F., *Współczesne narody*: Dzieło tytułowe przełożył Zygmunt Dulczewski. Wstępem opatrzył Jerzy Szacki, Warszawa 1990.

\* \* \* \* \*

### ***Legal and Illegal Migration into Poland Today***

**Summary:** This paper constitutes but a first attempt to assess legal and illegal migration into Poland today. Migration calls for classification/identification as well as integration of the various non –resident groups or individuals, who, for different reasons, ended up in Poland. This (im – ) migration is not always legal. foreigners, who don't comply with the legal requirements, take up illegal work , break the law or perpetrate crimes and participate in the procedure of the so called illegal migration. Their legal status is unclear and difficult to assess. Compared with them legal immigrants, for who the country of entry constitutes their new home, try their best to adapt. The subject matter only grazed on the surface in this paper raises new issues worth closer investigation. Answers and solutions to these questions may be provided by sociological research conducted by experts in various academic institutions that specialize in this field.

**Key words:** *migration, immigrants. migration criminality, illegal migration, structures of migration waves, sociology of migration.*